

HYMN ZUCHOWY



, pas zuchowy,

C



zdobi



GC

A na piersi pięknie błyszczą

C



kolorowy.

GC



To , to ,

F

Co tu dalej kryć.

C



To , to ,

G



Dobrze być./2x

C

Raz dwa, raz dwa trzy,

C

Dzielne zuchy TO MY!!!

GC

Biały  to odwaga,



radość głosi,



, jak sama nazwa  ,

W ZHP być musi.

PŁONIE OGNISKO



Płonie i szumią knieje,
Drużynowy jest wśród nas.
Opowiada starodawne dzieje,
Bohaterski wskrzesza czas.

a E a
a E a (E)
a E a
a E a (G)



O spod kresowych stanic,
O obrońcach naszych polskich granic,

C G
d E a (E)


A ponad nami  szumny wieje,



a E a

I dębowy huczy




a E a


Już do odwrotu głos  wzywa,
Alarmując ze wszech stron.

Wstaje wiara w ordynku ,
 biją w zgodny ton.



Każda twarz się z uniesienia płoni,



Każdy ,
A z młodzieńczej się piersi wyrywa,

Pieśń potężna pieśń jak .


PRERIA

W  krainie, gdzie  nie ginie,
A przestrzeń to wierny druh.
Tu pachnie świat dziki, tu wabią


D G
D A



Tu  doleci też stuk.




Ref.: Hej, w prerii mieć  !
Jeśli byłeś, powrócisz tu znów.

Powietrze tu czyste i  przejrzyste

I gniewnych nie  się słów.



Hej,  szumiące i  i 



I  gorące od .



Ty,  na stepie, nie oddałbym ciebie,







Za żadne z milionów  .



LAS I ZIEMIA




Przy   zapada, A C

Cicho  z  gada gada gada. G D
A snob iskier w górę pnie się,


Poczet  niech  poniesie.



Ref.:  i  ,  ,  ,  ,  , tak
pochłoną ten świat nas. C D H e

Tak pochłoną  i woda, woda  , chyba nic
nam już nie trzeba!

 
☆ nastaje ☆ nastaje, znów ktoś koncert w
 daje daje daje.

Z nor wychodzą nocne mary, w koło czary, czary, czary.

Nad  pochyleni oddajemy się marzeniom na na na
na.

Marzyć można marzyć trzeba, gdy ta  ☆ w tę  ☆
tak śpiewa.

PRZYJACIELE

Tam dokąd chciałem już nie dojdę - szkoda zdzierać




CGFC

Już wędrówki naszej wspólnej nadchodzi kres.

Wy pójdziecie inną , zostawicie mnie.

Odejdziecie, sam zostanę na rozstaju .



Ref: Hej, , zostańcie ze mną!

Przecież wszystko to, co miałem oddałem wam!



Hej, , choć chwile jedną
znowu w życiu mi nie wyszło, znowu jestem sam.

Znów spóźniłem się na  i odjechał już,
tylko jego mglisty koniec zamajaczył mi.

Stoję  na peronie z tą  jedną

tak jak człowiek, który zgubił do  swego .

Ref: Hej, przyjaciele...


MOI PRZYJACIELE

Kiedy was nie ma to jakby nagle



Ge

Zabrakło w moim życiu ,

CD


Kiedy was nie ma to  mnie straszy,
Że przeminę, że będę chwilą.

Kiedy was nie ma to jakby


miało się rozstać na zawsze ze ,
kiedy was nie ma dosyć mam wszystkiego
i pragnę stąd na zawsze odejść.


Ref. Moi  } x3
bądźcie zawsze ze mną.

GeC
D

Moi  } x2
z wami wiem, że wszystko mogę
wystarczy tylko chcieć.

Ge
C
DG

Jak mam wyśpiewać, jak mam dziękować,
jak wytłumaczyć, że bez was mnie nie ma,
przesyłam do Was moją miłość
i wszystkie myśli w modlitwę zamieniam.



Milion  narysuję

i wszystkie na raz postrącam z



,
na górze wybuduję i zagram dla was kiedy trzeba.

LEONARDO



Ja nie , ale z  CG


lecę do , HEJ LEONARDO! aFG

A ja się kręcę, bo stać nie warto

naprzód  HEJ LEONARDO!

Dość jest wszystkiego
dojść można wszędzie / 4x

 mnie szarpie, trzyma za 
dokąd wariatko, chcesz z nim wyruszyć?

A ja gotowa, ja z 
hej! droga wolna HEJ LEONARDO!

Panie w , panie z 


nie chcę być , ja chcę być 



A moja ,  i 
do brązowego życia umyka

Wyszła z bylekąd, ale co z tego
zamieszkać daleko, hej! hej kolego!
Odlóżmy sprawy, kochany synku
na jakieś dziewięć miejsc po przecinku


Może to bujda, może to obłuda
Ale pasuje do niej jak ulał!

NIEWIDZIALNA PLASTELINA

Ulepiłam mamie  CG
Z niewidzialnej plasteliny aG


Ma  , dwa 
Z niewidzialnej plasteliny

A w okienkach  bratki
Z niewidzialnej plasteliny

A dla taty  w kratki
Z niewidzialnej plasteliny

La la la...

Ulepiłam sobie 
Mięciutkiego z czarnym pyszczkiem
Lalki Gosię i Tereskę

I  i siostrzyczkę
Nameczyłam się okropnie
Stłukłam łokieć, zbiłam szklanę
Mama, tata - chodźcie do mnie
Mam tu dla was niespodziankę

Czemu na mnie tak patrzycie
I zdziwione macie miny
Czyście nigdy nie widzieli
Niewidzialnej plasteliny

CZAR OGNISKA

Dogasa  otula je mgła a d E a

Świerszcz na swych  d

 ☆ koncert gra E a

A więc wszyscy razem d

Zawtórujmy mu a E a


Dobranoc dobranoc spokojnego snu a E aG


I zatoczmy kręgiem w koło C d

Rzućmy czar w  G C E

Niech się spełnią nam marzenia a d

Niech się spełni wszystko E a G

Żeby jutro było 

 mógł w gniazdo wrócić,

Żeby wierzba nie płakała,

I przestała 

Dogasa  jeszcze w oczach blask

Senne drzewa szumią

Więc my jeszcze raz

Zanućmy cichutko- zawtórujmy im

Dobranoc dobranoc, niech się dobrze śpi.

BIESZCZADZKI TRAKT




Kiedy nadejdzie




G D

Zwabi nas  blask
Na polanę gdzie króluje zły

C G
CDG

  
Łzy wyciśnie nam dym


Tańczą iskry z  a my


Śpiewajmy wszyscy w ten radosny
Śpiewajmy razem ilu jest tu nas
Choć lata młode szybko płyną wiemy że
Nie starzejemy się



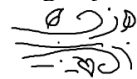
C D G
C D G e
C D e
C D G

W lesie gdzie licho śpi
Ma przygoda swe drzwi

Chodźmy tam gdzie na ścianie  lśnią
Oczy sów wilcze kły
Sykiem powietrze drży

Tylko  przyjazne dziś są.

Dorzuć do  dREW
W górę niech płynie śpiew




poniesie go w wilgotny




Każdy z nas o tym wie
Znowu spotkamy się
A połączy nas bieszczadzki trakt


ŚPIEWOGRANIE


Jest, że lepiej już nie CGC
Nie będzie, choć wiem Ga
Że będzie jak jest FG

Jest, że  chce bić
I bije, by żyć
I śpiewać się chce


Ref.:



Nasze  CG
Nasze harcowanie CG
Nasze śpiewogranie aF
Dziej się, dziej się, dziej FG

Jeszcze długa 

Jeszcze  płonie
Jeszcze śpiewać mogę
Serce, serce chce...

Nam nie trzeba ni bram
Raju nie trzeba nam
Tam, gdzie śpiewam i gram

Nam żaden  na skroń

Tylko  i 


 to znak

Ref.:

Nasze  ...


ISKIERKA


Na  życia twego jest iskierka D A e


Podążasz za nią raz wybraną 
Przyświeca ci choć blask jej chcą ugasić


Ci, którzy na tą  wejść nie mogą

Twój nocny ognik szepce ci do 

Tych co odeszli kłamstw nigdy nie 
Ojczyzna, nauka, cnota twe wartości
Bądź sługą prawdy i sprawiedliwości

Ref.: Chodź, chodź ze mną przy  siądź

Ja wyciągam do ciebie 
Tak jak ja wpatrzony w niego bądź
I opowieści iskier ze mną chłoń

Nie każdy może  tą podążać
Bo zamiast dawać umie tylko żądać

Więc skieruj nań  swego blask
Gdy go doświadczysz siądziesz pośród nas.

Ref.:

I oddaj pokłon  tak jak my
Dla niego iskra też się będzie tlić

I wyrusz na tę  razem z tym

Który już  będzie twym.

DYM Z JAŁOWCA


Dym z jałowca łyż wyciska,

Ca




☆ się coraz wyżej wznosi.

dG

Strumień srebrną  błyska,

Czyjś głos w  ciszy prosi.

Ref.: Żeby była taka ,
kiedy myśli mkną do Boga,
Żeby były takie dni,
gdy się przy nim ciągle jest,
Żeby był przy Tobie ktoś,

Kogo nie zniechęci ,

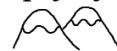
Abyś  swoich win,

Stromą  umiał nieść.


Tuż pod szczytem się zatrzymaj,


Spójrz jak  w dół spadają,

Spójrz jak drży kosodrzewina,



z Tobą wraz wołają.

Ref.: Żeby była taka 

Ogrzej dłonie przy ,
Płomień twarz ci zarumieni
Usiądziemy razem blisko
Jedną myślą połączeni.

CHOCIAŻ MAŁO MAMY LAT

Chociaż mało mamy lat, tak naprawdę niewiele, GD
Choć lubimy w piłkę grać i pojeździć rowerem, DG



Choć na wszystko mamy , tyle zabaw nas czeka. GD7
Wiemy, że każdy z nas, wyrośnie każdy z nas CG
Na wielkiego, wielkiego człowieka. DG

Bo co może, co może mały człowiek, G
Tak jak ja, albo ty? DG
Może druhna, a może druh podpowie, CG



zgodzą się z tym. DG

Na podwórku fajnie jest, można sobie pobiegać,



Można w kapsle pograć też i połązić po ,
Można łapać do swych rąk kolorowe motyle.
Albo się ukryć tak, by nikt nie widział nas



I polecieć do , choć na chwilę.

Właśnie tyle lat co my mają Bolek i Lolek,
A więc może ja lub ty odegramy ich role,




Albo któryś będzie kimś najważniejszym na .
Będzie miał tyle sił, dołoży wszystkich sił,
Aby były szczęśliwe wszystkie dzieci.

PLASTIKOWA BIEDRONKA


Gdy Cię pierwszy raz ujrzałem GD
Wielkim tirem zajechałem eC
Ja się w Tobie zakochałem GD
Lecz Ty na mnie nie spojrziałaś eCG

Plastikowa  GD
Ty moja kochana eC
Zostań moją żonką GD
Błagam Cię na kolanach. G

Gdy Cię drugi raz ujrzałem
Na sklepowej  stałaś
Ja się w Tobie zakochałem
Lecz Ty na mnie nie spojrziałaś

Ja Ci miłość swą wyznałem
Ty z Szympansem mnie zdradziłaś
Ja Ci wtedy pokazałem

Jaka jest  siła

Ja gumowy  kocham
Ty mi się nie odwzajemniasz
Gdy nas ekspedientka brała
odstawiła na ten stelaż

Kiedy wreszcie nas kupili


I do  nas zawieźli
To Ty na mnie spoglądałaś
I się we mnie zakochałaś

To już koniec tej piosenki
Mój Ty widzu ukochany
Jeśli Ci się spodobała
To zaśpiewaj razem z nami


PRZEBUDZENIE



Słuchać w pełnym  jak pulsuje 

C G D a



Uspokoić swoje , niczego już nie zmieniać
I uwierzyć w siebie, porzucając sny,
A Twój bunt przemija, a nie Ty...

Nie wiesz, nie wiesz,
Nie rozumiesz nic...

Widzieć parę  przytulonych nad potokiem,
Nie zabijać ich więcej, cieszyć się widokiem.
Nie wyjadać ich wnętrzości, nie wchodzić w ich skórę,
Stąpić w sobie instynkt łowcy, wtopić się w naturę...

Wybrać to, co , z mądrych starych ,
Uszanować swoją godność doceniając ją
A gdy wreszcie uda się własne zło pokonać
Żeby zawsze mieć przy sobie czyjeś ramiona...

Wyczuć taką chwilę, w której kocha się życie
I móc w niej stać na wieczność w zachwycie.

W pełnym , dumnie i na własnych ,
Może wtedy będzie można ujrzeć uśmiech Boga...

Przejsć wielką rzekę, bez bólu i wyrzeczeń... /x4

C G F G